

Sygn. akt II W 505/15

(...) 453/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016r .

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący **SSR Justyna Krzysztofik - Skrzydłowska**

Protokolant Karolina Birulo

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniach: 22.10.2015r., 02.12.2015r. i 29.06.2016r.

sprawy **J. T. (1)**

urodz. (...) w O.

syna J. i D. z d. A.

obwinionego o to ,że:

w dniu 29 marca 2015 roku o godz. 16:00 w Ś. powiatu (...) przy ulicy (...) kierując samochodem osobowym m-ki T. (...) o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość o 41 km/h

tj. o czyn z art. 92a kw

I. obwinionego J. T. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku przyjmując, że przekroczył dopuszczalną prędkość o 38 km/h tj. popełnienia wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierza mu karę 250 (dwustu pięćdziesięciu) złotych grzywny;

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 118§1 kpw i art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 100 złotych i na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 Ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierza opłatę w wysokości 30 złotych .

Sygn. akt II W 505/15

UZASADNIENIE

SĄD REJONOWY USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:

J. T. (1) w dniu 29 marca 2015r. w towarzystwie żony K. M.-T. poruszał się pojazdem marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pokonując o godz. 16.00 drogę w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje administracyjne ograniczenie prędkości do 50 km/h – ul. (...) w Ś., przekroczył dozwoloną prędkość o 38 km/h. Odległość pojazdu, jakim poruszał się J. T. (1) od poprzedzającego go innego samochodu wynosiła w chwili wykonywania pomiaru prędkości co najmniej 125 m.

(dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego J. T. (1) –k. 8verte – 9, częściowo zeznania świadka K. M. -T., zeznania świadka P. W. –k. 32 verte – 34, zeznania świadka P. S. –k. 6 verte, 34 – 35 verte, częściowo notatka urzędowa –k. 1, opinia biegłego –k. 79-90, zdjęcia – k. 25-31)

Pomiar prędkości dokonany został przy użyciu urządzenia laserowego (...) 20-20 100LR o nr (...) posiadającego ważną legalizację. Przyrząd był sprawny i miał prawidłowo ustawiony celownik.

(dowód: notatka urzędowa -k. 1, opinia biegłego – k. 79-90, kserokopia instrukcji obsługi urządzenia wraz ze świadectwem legalizacji – k. 40-58, pismo KPP w L. – k. 39)

J. T. (1) ma obecnie 34 lata. O wykształceniu wyższym w dziedzinie eksploatacji i budowy maszyn, prowadzi własną działalność gospodarczą zarabiają średnio miesięcznie 10 000 zł. Żona prowadzi kancelarię radcowską. Obwiniony nie posiada żadnych osób na utrzymaniu.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego J. T. (1) –k. 8, 32)

J. T. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na etapie czynności wyjaśniających wskazał, że jadąc wraz z żoną w kierunku S. poruszał się za samochodem jadącym w odległości 40-50 m z taką samą prędkością, za którym chwilę po wyjechał zza łuku drogi. Następnie poprzedzający go pojazd został zatrzymany przez patrol Policji, a zaraz potem puszczony, po czym zatrzymano pojazd obwinionego. Widząc wynik pomiaru prędkości okazany mu na radarze, od razu go zakwestionował i odmówił przyjęcia mandatu. Bezskutecznie prosił o sprawdzenie prawidłowości wykonania pomiaru, otoczenia i warunków jego wykonania i okazanie instrukcji urządzenia. Powziął wątpliwości co do prawidłowości pomiaru wobec warunków atmosferycznych: mokrej nawierzchni drogi, opadów deszczu, a nadto bliskiej odległości między mierzonymi pojazdami, czasu pomiaru jaki upłynął między mierzaniem jednego i drugiego samochodu oraz miejsca, z którego dokonywano pomiaru – pozostawiania pojazdu policyjnego za kontenerem z gałęziami, nachylenia drogi, które powodować mogło, że wiązka laserowa mogła nie być skierowana na jego samochód. Zapewniał, że dozwolonej prędkości nie przekroczył.

W toku postępowania sądowego odmawiając składania wyjaśnień, podtrzymał złożone poprzednio i do akt sprawy dołączył zdjęcia wykonane w miejscu, gdzie doszło do pomiaru prędkości i zatrzymania.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał wystarczające podstawy do poczynienia prawidłowych ustaleń w zakresie winy i sprawstwa J. T. (1).

Wobec charakteru wysuwanych zastrzeżeń co do prawidłowości wykonania pomiaru prędkości Sąd dopuścił dowód z opinii posiadającego wiadomości specjalne biegłego z zakresu technologii pomiaru prędkości pojazdów, uwzględniając w tym przedmiocie wniosek dowodowy obrońcy. Wydanie pisemnej opinii przez biegłego J. T. (2) poprzedzało uzyskanie przez Sąd instrukcji obsługi urządzenia i przesłuchanie dokonujących pomiaru policjantów. Nadto biegły dokonał sprawdzenia przyrządu za pomocą wbudowanych funkcji diagnostycznych wykorzystując fakt, że akta sprawy otrzymał przed upływem ważności świadectwa legalizacji obejmującego dzień zdarzenia.

Nie doszukał się Sąd żadnych obiektywnych powodów, dla których wiary opinii biegłego należałoby odmówić. Wnioski biegłego poprzedzała, jak wynika z treści opinii, wnikliwa analiza zarówno uprzednio zebranego materiału dowodowego, jak i miejsca zdarzenia. Analizując parametry wskazane w notatce i zeznaniach policjantów biegły nie znalazł podstaw, by zebrane bezpośrednio dowody kwestionować. Dał Sąd wiarę także dalszym nieosobowym materiałom dowodowym, które korespondują ze sobą wzajemnie i nie były kwestionowane w toku postępowania.

Próba podważania wniosków opinii przez obwinionego, który wskazał, że opinia ta w treści odbiega od opinii wydawanych przez tego biegłego w innych sprawach jest nieudolna. Biegły za każdym razem zobowiązany zostaje do wydania opinii w danej, konkretnej sprawie na podstawie zebranych za każdym razem indywidualnie dowodów. Odmienność wniosków, do jakich biegły doszedł, choć może zaskakiwać obwinionego oczekującego wniosków zgoła odmiennych, nie oznacza, że opinia jest niewiarygodna i nieprzydatna do czynienia ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądo opinia w pełni koresponduje z innymi dowodami w postaci zeznań policjantów , notatki urzędowej, instrukcji obsługi urządzenia pomiarowego i nie przeczy warunkom dokonywania pomiaru uwiecznionym na zdjęciach przedłożonych przez obronę.

Biegły w sposób kategoryczny i przekonujący wskazał, że dla prawidłowości dokonania pomiaru wbrew twierdzeniom obwinionego nie miały znaczenia ani warunki atmosferyczne, ani usytuowanie radiowozu za kontenerem z gałęziami, ani nachylenie drogi.

Nieistotne okazały się również podnoszone przez obronę okoliczności dokonywania pomiaru z wnętrza pojazdu policyjnego, brak statywu, bez uprzedniego przeprowadzenia innych czynności przed dokonaniem pomiaru oraz niezachowanie odstępu czasowego od dokonywania jednego, a następnie drugiego (dotyczącego pojazdu obwinionego) mierzenia prędkości. Biegły za każdym razem przekonująco wyklucza, aby te okoliczności miały być wykonane ze znaczeniem dla wyniku.

Wymagająca dodatkowego rozważenia pozostawała kwestia odległości pojazdu obwinionego od poprzedzającego, bowiem odległość ta w przypadku mniejszej aniżeli 90m wobec miejsca, z którego dokonywano pomiaru i który to jako taki pozostawał niekwestionowany czyniłaby wynik pomiaru prędkości niemiernym. W tym zakresie Sąd dał wiarę relacji funkcjonariuszy Policji, treści notatki urzędowej i opinii biegłego, które korespondują wzajemnie tworząc logiczny przebieg zdarzenia. Odmówił Sąd wiary wyjaśnieniom obwinionego oraz zeznaniom jego żony w zakresie deklarowanej odległości od poprzedzającego samochodu, która wynosić miała między 40, a 50 m. Skoro pojazd poruszający się przed obwinionym jechał z prędkością 59 km/h, czyli 16,4 m/s, a po pomiarze tego pojazdu obwiniony wyjechał zza łuku drogi – jak podje „chwile po”, to chwila ta słusznie zdaniem biegłego wynosi co najmniej 2 sekundy. Od zauważenia pojazdu do jego pomiaru musiała minąć co najmniej jedna sekunda. Tak więc, w ciągu łącznie 3 sekund pojazd poprzedzający pokonał co najmniej 49,2 m. Skoro, jak wynika z notatki odległość między pojazdami w chwili dokonywania pomiaru wynosiła około 100 m , to nawet przy redukcji prędkości na widok pojazdu policyjnego do wartości mniejszej niż 30 km/h, dystans pomiędzy pojazdami w momencie dokonywania pomiaru wynosił co najmniej 125m i jest to odległość pozwalająca na uzyskanie miarodajnego wyniku pomiaru. Wyliczenia biegłego przekonują. Z tych względów Sad wiary zeznaniom K. M. – T. i wyjaśnieniom obwinionego wiary odmówił, przyjmując, iż składane tendencyjnie służą lansowaniu nieudolnej, kłamliwej linii obrony.

Sąd za swój przyjmuje wynik pomiaru prędkości J. T. (1) dokonany przez biegłego po uwzględnieniu pomiarowego błędu na korzyść obwinionego i określając go na 88 km/h. Skoro dopuszczalna prędkość na przedmiotowym odcinku drogi wniosła 50 km/h, to obwiniony tą prędkość przekroczył o 38 km/h. Tym samym wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia z art. 92a k.w.

Sąd ocenił, że stopień społecznej szkodliwości czynu, o jakim mowa w art. 47 § 6

k.w. nie jest znaczny wobec nieznacznego przekroczenia dopuszczalnej na tamtym odcinku drogi prędkości.

Z okoliczność obciążającą wymiar kary Sąd przyjął godzinę popełnienia czynu, kiedy panuje ruch o istotnym natężeniu. Za łagodzącą natomiast uznał wiek obwinionego i jego doświadczenie życiowe.

W świetle powyższych okoliczności oraz stopnia społecznej szkodliwości wykroczenia Sąd uznał, że kara 250 zł grzywny spełni swoje cele prewencyjne i wychowawcze. Kara ta jest wyważona, sprawiedliwa i słuszna w odczuciu społecznym oraz daje podstawy do przyjęcia, że w przyszłości obwiniony zdyscyplinuje się i będzie przestrzegał porządku prawnego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o regułę procesową wyrażoną w art. 627 k.p.k. mająca po myśli art. 118 § 1 k.p.w. i art. 119 k.p.w. odpowiednie zastosowanie w sprawach o wykroczenia. Koszty w sprawie – o charakterze zryczałtowanym wyniosły łącznie z opłatą karną 130 zł.